Powyższy tytuł brzmi przerażająco i towarzyszy mu zapewne niedowierzanie - gryzonie w niemieckich archiwach? Unwahrscheinlich!!!! Wszystko to jednak prawda, ale w rzeczywistości nie ma powodów do niepokoju i wzywania deratyzatorów. Otóż powyższe zjawisko zadziało się w niemieckich archiwach w sferze edukacji archiwalnej, a gryzonie spełniają tutaj wyłącznie pozytywną rolę-są edukatorami najmłodszych użytkowników archiwów.
Po raz pierwszy pomysł wykorzystania postaci sympatycznej myszki – edukatorki pojawił się w 2010 roku w środowisku lipskich archiwistów. Archiwum Państwowe w Lipsku jest bardzo nowoczesne i wcale nie trąci myszką. Nikt też nie stwierdził w nim obecności tego małego gryzonia budzącego przerażenie, zwłaszcza wśród archiwistek. Myszka jednak jest, ale została wymyślona dla potrzeb edukacyjnych. Nosi nieprzypadkowo nobliwe imię Archibald, jest bardzo sympatyczna i całym sercem oddana swojemu archiwum. Pomysłodawcą jej jest Christian Störmer, autor komiksu dla dzieci i słuchowiska radiowego opartego o przygody- z zabarwieniem „kryminalnym” -archiwalnej myszy. Projekt kierowany jest dla dzieci od 3 do 5 klasy szkoły podstawowej. Opowieść o Archibaldzie ma uczyć i jednocześnie bawić. Ważna jest również forma jaką zastosowano, aby oswoić dzieci z poważną instytucją, jaką jest jedno z saksońskich archiwów państwowych, a więc atrakcyjny dla młodzieży komiks, słuchowisko radiowe oraz happening. Dzieciaki mają bowiem możliwość przeprowadzenia śledztwa w sprawie, której poświęcona jest pierwsza część komiksu, czyli podejrzenie Archibalda o pozostawienie na aktach w magazynie karmy dla myszy. W ramach zajęć dzieci mogły zwiedzać magazyny archiwalne, a w jego trakcie „przypadkowo” znajdowały akta z policyjnego śledztwa w tej sprawie. Archibald okazywał się oczywiście niewinny, archiwum zamieszkiwał bowiem jeszcze jeden gość – szwarccharakter, ale jak to udowodnić…… ? I tu następowało czynne zaangażowanie młodych umysłów w rozwiązanie zagadki niecnego czynu i dopisywanie do niego nowych wątków i rozwiązań W ten właśnie sposób, poprzez czynne zaangażowanie dzieci jako detektywów, uczą się one i bawią, a archiwum staje się dla nich ciekawym i intrygującym miejscem.

W realizację projektu włączył się również portal edukacyjny Pädagogische Plattform Information - Kommunikation - Kooperation (PäPIKK), który prowadzi stronę tematyczną poświęconą pedagogice archiwalnej.

Jesienią tego roku zaś, ukazała się również bardzo atrakcyjna książka edukacyjna dla dzieci z myszką archiwalną w roli głównej, czyli „Die Maus Mitza im Archiv”. Książka wprowadza dzieci w staroświecki świat archiwów, po którym oprowadza je najmniejszy "pedagog archiwalny ", czyli myszka Mitza.
Książka skierowana jest dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Razem z filmowcem Ferdim, mała mysz przeżywa ekscytujący dzień w archiwum miejskim, w sekretnych przejściach i pokojach, w świecie historycznych dokumentów. Publikacja zawiera także dostosowany dla potrzeb dzieci słownik ważnych terminów archiwalnych.
Książka oparta jest na oryginalnej wersji słoweńskiej, której autorami jest dwóch archiwistów z Lublany. W Słowenii książka o przygodach myszki Mitzi składa się już z trzech części, z

których każda została bardzo atrakcyjnie ilustrowana przez słoweńską artystkę Tinę Brinovar. Książka została zaprezentowana publiczności po raz pierwszy 27 sierpnia 2014 r. w obecności Konsula Generalnego Republiki Słowenii Dragica Urtelja w Archiwum Miasta Aschaffenburg. Pedagogika archiwalna w Niemczech posiada długą tradycję, jest też traktowana jako odrębna dziedzina pedagogiki. W niemieckich archiwach państwowych jest ważnym elementem wydzielonej działalności, prowadzonej profesjonalnie przez pedagogów archiwalnych. Obejmuje ona, oprócz praktykowanych w polskich archiwach tzw. lekcji archiwalnych, dużo bardziej różnorodne formy popularyzacji wiedzy o archiwach, przystosowane dla określonych grup wiekowych młodego odbiorcy. Mimo, iż odbiorca przekazu jest bardzo wymagający, to jednak warto podejmować, nawet w naszych warunkach, tego typu wyzwania, bo jednocześnie jest to odbiorca bardzo wdzięczny. Bez otwarcia się na szeroki krąg odbiorców archiwa traktowane będą jako instytucje trącące myszką.

Więcej: Buchvorstellung „Die Maus Mitza im Archiv ": Grußwort Generalkonsulin Dragica Urtelj

Jolanta Leśniewska
AP Płock O/Kutno